

Nieznani, Ci

Słowa: Marek Siurawski

Muzyka: trad.

A kiedy byłem mały brzdąc,

Wuj na kolana mnie brał.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

I whisky ze mną do rana pił,

Choć ciotki złej się bał.

- Ciągaj fał i wybieraj go! O, wybieraj go!

I opowiadał o portach mi,

Gdzie życie słodki ma smak.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

O knajpie Sund, gdzie dobry gin

Podaje piękna Lee.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

Niedługo już - mówił - nadejdzie czas,

Gdy ruszysz w cały ten świat.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

Jak wuj Twój stary, po morzach stu,

Na łajbie będziesz się tłukł.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

W słoneczny dzień, gdy morza gładź

Wabiła wdziękiem swym,

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

Przyjęła mnie żeglarska brać

Na statek "Lady Jane".

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

I wypłynąłem do Bordeaux,

I pracowałem jak wół.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!

Za pieski rejs, za krew i pot,

Dostałem pensa pół.

- Ciągaj fał, Johnny! O, wybieraj go!